

ZAMOYSKA JADWIGA (z Działyńskich) – teoretyk pedagogiki katolickiej, ur. 4 VII 1831 w Warszawie, zm. 4 XI 1923 w Kórniku (pochowana w krypcie Działyńskich w kościele w Kórniku).

Z. wychowywała się w arystokratycznej rodzinie – jej rodzicami byli Celina z Zamoyskich (córka ordynata Stanisława i Zofii z Czartoryskich) i Tytus Działyński. Po upadku powstania listopadowego Działyńskim skonfiskowano majątek w Kórniku (odzyskany po wielu procesach w 1842). Edukacja Z. oparta była na nauczaniu domowym (korzystano ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej) oraz podróżach zagranicznych (podczas których konsultowano się z mistrzami różnych nauk i sztuk). Jej pierwszą nauczycielką była W. Żmichowska, kolejną Angielka A. Birt. Z. władała wieloma językami, w tym łaciną, uczyła się greki i języków orientalnych (perskiego, arab.), była członkiem paryskiego Tow. Azjatyckiego. W 1852 poślubiła W. Zamoyskiego; do czasu jego śmierci (1868) uczestniczyła w jego działalności politycznej prowadzonej w środowisku emigracji paryskiej (wokół Hotelu Lambert). Po śmierci młodszego syna Witolda (1874) znalazła pomoc duchową u księży oratorianów. W dyskusji z nimi, nawiązując do benedyktyńskich tradycji zakonnych oraz na bazie doświadczenia zgromadzonego podczas wizytowania zagranicznych zakładów oświatowych tworzyła swój program pracy wychowawczo-społecznej. W 1882 założyła w Polsce przeznaczoną dla dziewcząt i kobiet Szkołę Pracy Domowej, zw. Zakładem Kórnickim, represjonowaną przez zaborców, działającą kolejno w Kórniku, Lubowli, Brodach i od 1889 w Kuźnicach (Zakopane). Szkoła (funkcjonująca do 1942) miała na celu przygotowanie Polek do pełnienia obowiązków „chrześcijańskich, narodowych i domowych”. Zdobywane w niej umiejętności praktyczne, sprawności intelektualne i duchowe miały wspomóc naród w odzyskaniu wolności.

Prace Z.: *O miłości ojczyzny* (Pz 1899, Kr 1903⁴); *O pracy* (Pz 1900, 1938², Lb 2001); *O wychowaniu* (Pz 1900; nowe wyd. Pz 1937, Lb 2002). Wydano także: *Wspomnienia*, rps oprac. M. Czapska (Lo 1961); *Zapiski z rekolekcji*, rps oprac. M. Dębowska (Lb 2004); *Myśli wybrane*, wybór W. Chałupka (Lb 2007).

Pozostawiła po sobie korespondencję, częściowo wydaną we Francji pt. *Une grande âme, une grande oeuvre. La comtesse Hedwige Z. [...] (P 1930)*,

częściowo przechowywaną w rpsach, m.in. w Bibliotece Kórnickiej, w Archiwum „Naszej Przeszłości” w Krakowie oraz w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Była założycielką pisma „Kuźniczanka”.

PROGRAM PRACY WYCHOWAWCZO-SPOŁECZNEJ. Myśl społeczna Z. powstawała w kontekście realiów życia pol. narodu, pozbawionego przez zaborców suwerenności. Z. budowała program pracy wychowawczo-społecznej, podkreślający konieczność wyzbywania się narodowych wad, z których jako podstawowe wymieniała lenistwo i brak dokładności. W tym kontekście za najważniejszą uznała naukę samej pracy.

Podkreślając kluczową rolę pracy w rozwoju (doskonaleniu) człowieka, zwróciła uwagę, że nikt nie uczy metod i zasad jej wykonywania, właściwego ułożenia na tle realiów i celów działania ludzkiego. Uważała, że aby odmienić kształt życia społecznego, należy wnikliwie zanalizować podejście człowieka do pracy. Podkreślała czynnik podmiotowy pracy i znaczenie codziennej pracy każdego człowieka, wykonywanej małymi krokami, lecz w sposób dokładny, systematyczny, wytrwały i konsekwentny („To czego Bóg od nas żąda pod względem wielkości, to jest czynić w sposób wielki rzeczy małe” – *Une grande âme, une grande oeuvre*, 336). Była przekonana, że takiej pracy Polacy muszą się nauczyć przez odkrycie jej sensu. Dlatego miłość do Ojczyzny to nade wszystko wyrwanie się z wad, które – zwielokrotnione w wielu osobach – uniemożliwiają właściwy rozwój narodu.

Wyróżniała 3 rodzaje pracy: ręczną (fizyczna, wykonywana przy dużym udziale sił cielesnych), umysłową (teoretyczna, intelektualna, dotycząca nauki) i duchową (moralna i religijna). Taki podział posłużył też jako wskazanie metody pozwalającej na właściwe rozłożenie pracy w życiu indywidualnym i narodowym. Podjęcie systematycznego trudu pracy w życiu indywidualnym decyduje o harmonijności ludzkich działań, jest szkołą charakteru, pozwalającą człowiekowi na spełnienie najistotniejszych celów życia. W kontekście społecznym doświadczenie trudu każdej pracy jest czynnikiem doskonalącym naród i przyczyniającym się do porozumienia pomiędzy różnymi stanami.

Praca fizyczna zapewnia bezpośredni kontakt ze światem, wyostrza realistyczne spojrzenie, tłumi aprioryzm i marzycielstwo, przyczynia się do zdrowia psychicznego i duchowego, przeciwdziała niezaradności, brakowi inicjatywy, jest wielką pomocą pedagogiczną, uczącą systematyczności,

dokładności, przeciwdziałającą zarozumiałości (gdyż jej efekty są wprost namacalne).

Praca umysłowa ma decydujący wpływ na wychowanie młodzieży. Jako nauka, kształcenie intelektualne mające na celu usprawnianie władz intelektu, daje umiejętność posługiwania się pojęciami ogólnymi, zdolność do abstrakcyjnego myślenia, dokonywania analogii, syntez i analiz. Decyduje o zdolności do prawidłowego rozumowania i dyskusji, przeciwdziała bierności i niedojrzałości umysłu. Władze umysłowe nieużywane (np. po zakończeniu nauki) z czasem tępieją (główną przyczyną tego jest lenistwo).

Praca duchowa jako zaplanowane i systematyczne rozwijanie własnego życia moralnego i religijnego konieczna jest do realizowania obowiązków chrześcijańskich. Prowadzi ona do pełni człowieczeństwa, gdyż ukierunkowuje działania w perspektywie życia wiecznego jako ostatecznego celu człowieka.

OSTATECZNY CEL ŻYCIA CZŁOWIEKA A WYCHOWANIE. W świetle ostatecznego celu życia człowieka (ku któremu wiedzie droga poznania, miłowania i służenia Bogu) został ujęty przez Z. proces wychowania, określany jako nadawanie właściwego kierunku myślom, woli i uczuciom wychowanka. Źródłem wszelkich zasad moralnych i ostatecznym celem życia człowieka jest Bóg, dlatego najważniejszym zadaniem wychowawców jest kierowanie życia wychowanków zasadami nauki Chrystusa. Kluczem do właściwego ujęcia i wyjaśnienia zasad wychowania katolickiego jest katechizm, jako streszczenie prawd wiary zawartych w Piśmie Świętym. Z. uważała, że to z wiary wypływają podstawowe zasady wychowania, dlatego ich wykład oparła na dwunastu artykułach Składu Apostolskiego. Prawa rządzące wychowaniem wyjaśniała przez poszczególne przykazania (dekalog, przykazania miłości, przykazania kościelne).

Jako przeszkody w procesie wychowania wskazała grzechy (główne, przeciwko Duchowi Świętemu, wołające o pomstę do nieba, cudze). W tym kontekście owocami wychowania są cnoty (roztropność, sprawiedliwość, wstrzeźliwość, męstwo) i błogosławieństwa. Wychowawca powinien być żywym wzorem tego, czego uczy, stąd proces wychowania musi rozpocząć od siebie.

Z. akcentowała znaczenie czynnika woli w wychowaniu, a dopiero później wszechstronne kształcenie intelektu. Odwoływanie się w

wychowaniu pierwszoplanowo do czynnika intelektualnego (co przejawia się np. w nieustannych tłumaczeniach i rozmowach) „daje rozumienie zasad, a nie uczy wprowadzania ich w czyn”, co skutkuje moralną chwiejnością, niesamodzielnością i biernością osób (i całych społeczeństw) – wiedzą co mają czynić, a jednak tego nie czynią.

Z. wyłożyła spójną teorię wychowania zbudowaną na zasadach wiary katolickiej i akcentującą znaczenie czynnika wolitywnego. Na szczególną uwagę zasługuje jej nowatorski program szkoły pracy, w tym ukazanie realnej potrzeby i znaczenia – dla spełnienia życia indywidualnego, rodzinnego i narodowego – uczenia się pracy.

M. Zamoyska, *Jak powstało dzieło ś.p. Jeneralowej Z.*, Kórnik 1927; *Ze spuścizny Jeneralowej Z. Wspomnienia zjazdu Kuźniczanek w Warszawie w dn. 22 IV 1927*, Wwa 1927; M. Grodzicka, *Jeneralowa Z.*, Pz [1935]; J. Ziółek, *Jadwiga Z. (1831–1923)*, *Nasza Przeszłość* 70 (1988), 31–74; tenże, *Zakład Kórnicki. Szkoła Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach do 1923 r.*, 43 (1995) z. 2, 103–153; K. Czechowska, *Drogi edukacji generalowej z Działyńskich Z.*, *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* (2001) z. 25, 173–189; M. J. Gondek, *Jadwiga Z. i jej program pracy społecznej*, *CzK* 17 (2005), 241–255; *Generalowa Jadwiga Z. Życie i dzieło. Materiały z konferencji poświęconej Generalowej Jadwidze Z. z okazji nadania Jej imienia Liceum Ogólnokształcącemu w Kórniku*, Kórnik 2005.

Maria Joanna Gondek